

Lądowanie ze szczawiówką w tle

Prawie 50 osób z Polski i Litwy odwiedziło 5 czerwca powiatowe lądowisko w Gryźlinach. Okazją był VII Międzynarodowy Rajd po Lotniskach Warmii i Mazur, podczas którego piloci mieli okazję poznać regionalną infrastrukturę pod kątem turystyki lotniczej.

Zgodnie już z tradycją, miłośnicy lotnictwa musieli się wykazać poziomem wyszkolenia i znajomością swoich samolotów. Jak mówi Jakub Woźniak, pełnomocnik starosty olsztyńskiego ds. zarządzania lądowiskiem w Gryźlinach, płyta została specjalnie przygotowana do rozegrania konkurencji na celność lądowania. Były trzy strefy przyziemienia: pierwsza o wymiarach 10 x 20 metrów znajdująca się przed wyznaczonym punktem, pośrodku strefa z punktem przyziemienia prawidłowego o wymiarach 5 x 10m oraz trzecia, o wymiarach 20 x 15m za wyznaczonym punktem.

Mimo, że za sterami samolotów siedzieli doświadczeni piloci, tylko trzem spośród 21 załóg udało się trafić w wyznaczony punkt. Najbardziej precyzyjnie wylądował pilot z Kętrzyna, który idealnie posadził swojego Antonowa na płycie lądowiska. To trudna konkurencja, opowiada Jakub Woźniak. Trafienie podwoziem w odpowiedni punkt świadczy o kunszcie pilota i jego precyzji. Dodatkowo trzeba uwzględnić warunki atmosferyczne.

Rajd organizuje Aeroklub Krainy Jezior w Giżycku. Jego prezes, Stanisław Tołwiński, jest bardzo zadowolony z przystanku w Gryźlinach. - Zostaliśmy bardzo miło przyjęci. Uczestnicy naszego rajdu byli zachwyceni przygotowaniem lądowiska i całym serwisem. Po zawodach na celność lądowania zostaliśmy, zgodnie z gryźlińską tradycją, poczęstowani zupą szczawiową z jajkiem. To już legendarny posiłek; śmieje się prezes.

- Rajd po lotniskach to ciekawa inicjatywa, ocenia starosta olsztyński Małgorzata Chyziak. Cieszę się, że lotnicy z innych rejonów Polski i z Litwy mogli zobaczyć zarówno nasze lądowisko, jak też piękne krajobrazy powiatu olsztyńskiego, które z lotu ptaka wyglądają zachwycająco.

Piloci przylecieli do Gryźlin z Szyman, kolejnym ich przystankiem przed powrotem do bazy w Kętrzynie były olsztyńskie Dajtki oraz Kikity.



Drukuj